

T. 12/20

GIMZETKA

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ ZSZ NR 1 W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 7-8 LIPIEC-SIERPIEŃ 2001

W NUMERZE

WAKACJE

ICH TROJE

⇒ Reportaż z koncertu grupy *Ich Troje*, który odbył się 27 września w Białej Podlaskiej (str. 2).

WAKACJE W TURCJI

⇒ Z zimnej Polski w szybkim tempie przenieśmy się na gorącą plażę południowego wybrzeża Turcji (str. 3-4).

LISTA PRZEBOJÓW

⇒ Prezentujemy układ najpopularniejszych obecnie utworów z całego świata (str. 3-4).

KAWAŁY

⇒ W tym numerze prezentujemy kawały autorstwa uczennicy klasy I gimnazjum (str. 6-7).

PIERNA WIE FAKULTY

⇒ Streszczenie wakacyjnych lektur oraz pozdrowienia (str. 8).

PLÓTKI

⇒ Plotki z życia szkoły (str. 9).

WAKACJE W POLSCE

⇒ Jak można spędzić wakacje w Polsce? (str. 10-11).

KOMIKS

⇒ Kontynuacja przygód Mariana D.



WYDANIE SPECJALNE

Ich Troje

W Białej Podlaskiej

Zespołem *Ich Troje* zainteresowałam się w wakacje. Bardzo spodobały mi się ich piosenki. Z czasem zdobyłam ich kasetę i płytę. W szkole wielu osobom oni także się spodobałi. Kiedy dowiedziałam się o ich koncercie 27 września 2001 roku, bardzo się ucieszyłam i byłam pewna, że tam mnie nie zabraknie. Dlatego też kupiłam od razu bilet. Miałam zamiar iść z moją koleżanką i tak zrobiłam.

Parę dni przed koncertem dowiedziałam się o spotkaniu grupy *Ich Troje* z fanami w sklepie muzycznym. Świetna nowina! 27 września od razu po lekcjach o godzinie 15.00 poszłam tam z koleżanką. Tłum fanów czekał już na przyjazd grupy. Stałam w kolejce z aparatem fotograficznym i notesem po autograf. Po półgodzinnym oczekiwaniu nareszcie przyjechali. Wszyscy skakali z radości! Ochroniarze wpuszczali po pięć osób do sklepu. I nareszcie przyszedł ten moment! Weszłam. Oni siedzieli na kanapie, a przed nimi stolik. Położyłam notes i plakat do podpisania. Podpisali się i nawet rozmawiałam z nimi, a także zrobiłam zdjęcie. Są bardzo sympatyczni! Następnie szczęśliwa wróciłam do domu. Przygotowałam się na koncert, bo miał być o 19.00 w hali szkoły nr 5.

Z moją koleżanką zajechałyśmy na miejsce około 19.00. Sprawdzili



nam bilety i ustawiliśmy się w hali (miałyśmy oczywiście miejsce stojące). Koncert zaczął się od dwóch sympatycznych zespołów, które zaśpiewały kilka piosenek. Jak już się wystarczająco rozgrzaliśmy przed występem wieczoru, na scenę wszedł Kowalski. Rozdawał długopisy i naklejki. Poinformował także nas o sklepiku z tyłu, gdzie można było kupić koszulkę *Ich Troje*, pla-



katy z ich podpisami itp. gadżetami. Po Kowalskim nareszcie weszli na scenę *Ich Troje*! Wspaniale się prezentowali. Na początek zaśpiewali swój hit - "Powiedz". Scenografia była olśniewająca, w każdej piosence byli inaczej ubrani, inny był charakter utworu, improwizacja i charakterystyka, np. jak Michał huśtał się na huśtawce z kwiatami. Z tyłu sceny tańczyli tancerze i tancerki. Wszyscy skakali i śpiewali!

Michał jak zawsze wszedł na rusztowanie. Jacek śpiewał i grał, był sobą. Justyna świetnie wyglądała! Cały czas się uśmiechali i machali fanom. w przerwach Kowalski prowadził konkursy z nagrodami. Wszyscy się świetnie bawili. Potem znów Michał, Justyna i Jacek śpiewali. Razem zaśpiewali około pię-

nastu piosenek, m in.: "Powiedz", "Jeanny - end of the story", "Nienawisć", "Lecz to nie to", "Zawsze z tobą chciałbym być", "Nie ma cza-du", "Gwiazdor", "A wszystko to", "Razem a jednak osobno", "Wypijmy za to".

W pewnej chwili Michał wszedł ze sceny i podchodził do fanów, podawał ręce! Ja zrobiłam dużo zdjęć z koncertu. Potem Michał przedstawił ich całą kapelę. W połowie koncertu myślałam, że to już koniec, ale nie. Kowalski pyta się: Chcecie, żeby *Ich Troje* jeszcze śpiewali? Oczywiście krzyknęli: "Taaaak!" I spełniło się! Śpiewali jeszcze dobre dwie godziny.

Na koniec jeszcze zaśpiewali "Powiedz" i wszystkim serdecznie podziękowali za obecność. Powiedzieli jeszcze kilka pocieszających słów na koniec i pożegnali się. Jacek i Justyna od razu pojechali, ale Michał został i rozdawał zdjęcia z podpisami. Po koncercie wszyscy byli zmęczeni i wyczerpani, a ja nie mogąc pojąć skąd Michał miał jeszcze siły na spotkanie z fanami. Było cudownie! Mam nadzieję, że *Ich Troje* jeszcze pojawi się w Białej. Mogę ująć jednym zdaniem: Koncert udał się na MAXA!

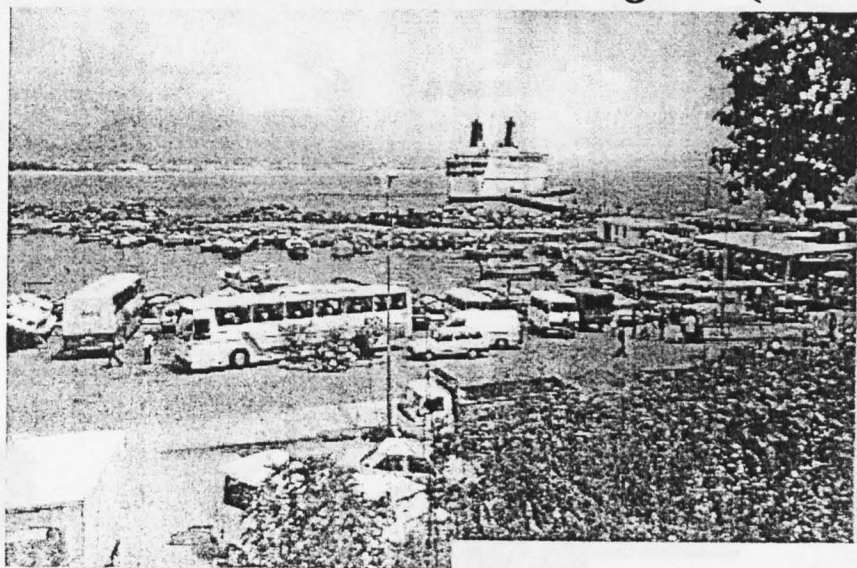
Elwira Szolucha

WAKACJE ZA GRANICĄ

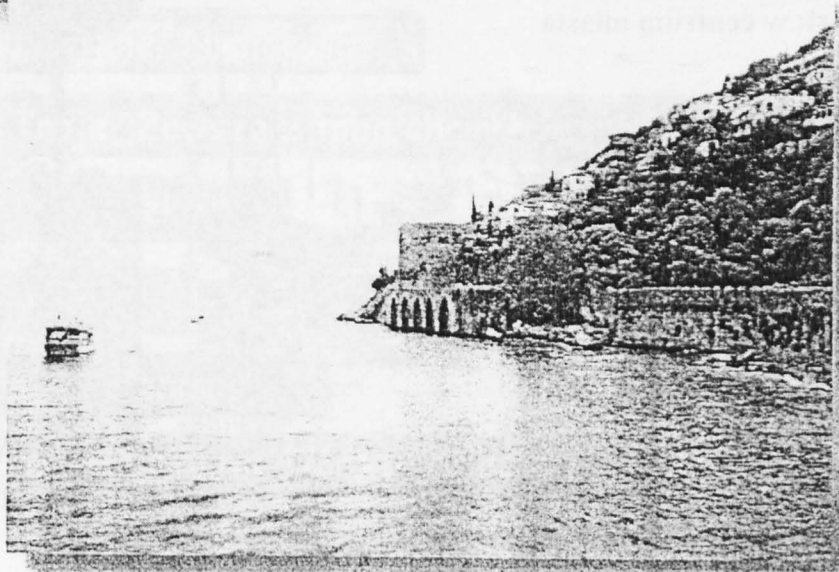
Wakacje w kraju leżącym nad Morzem Śródziemnym, nawet przed sezonem mogą dostarczyć sporej opalenizny. Państwa śródziemnomorskie leżą w strefie klimatu gorącego, dlatego też nawet w maju temperatura przekracza tam 30°C. Wycieczkę do Turcji można określić jako przekroczenie bariery czasu. W ciągu niecałych trzech godzin z chłodnej Polski można wylądować na gorącej plaży. Jest tam wiele wspaniałych zabytków, których zwiedzanie zajęłoby kilka tygodni. Lecz nie tylko zabytki dostarczają wrażeń, centrum każdego miasta wygląda wspaniale. Na południu Turcji można spotkać prywatne lotnisko w Antalyi, co jest rzadkością na świecie. Aby się o tym przekonać zachęcamy do obejrzenia fotografii...



Turcja (Alanya)



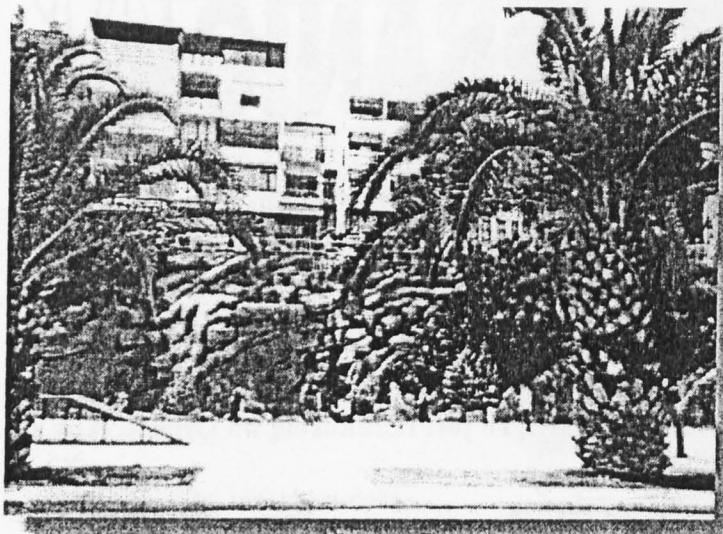
Stary port w Alanyi



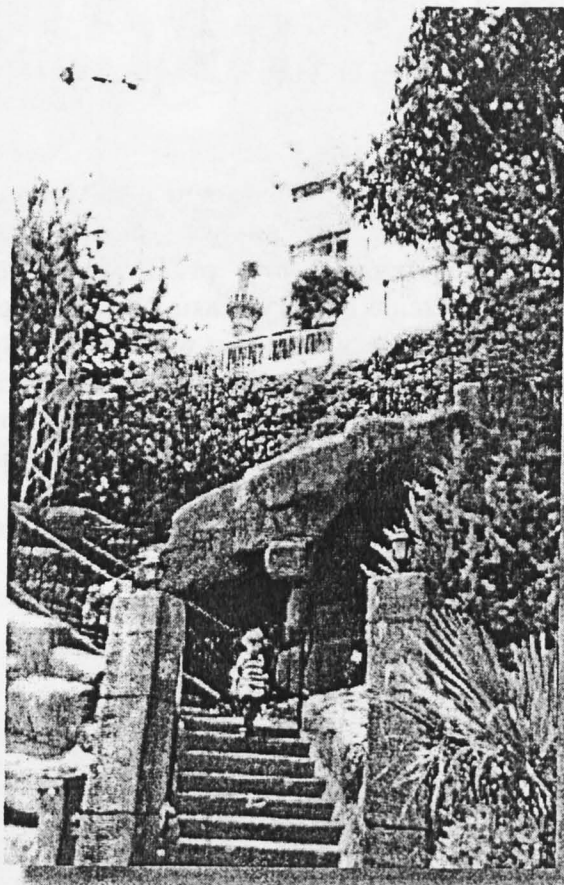
Widok na Morze Śródziemne z przepaści



Turcja (Alanya)



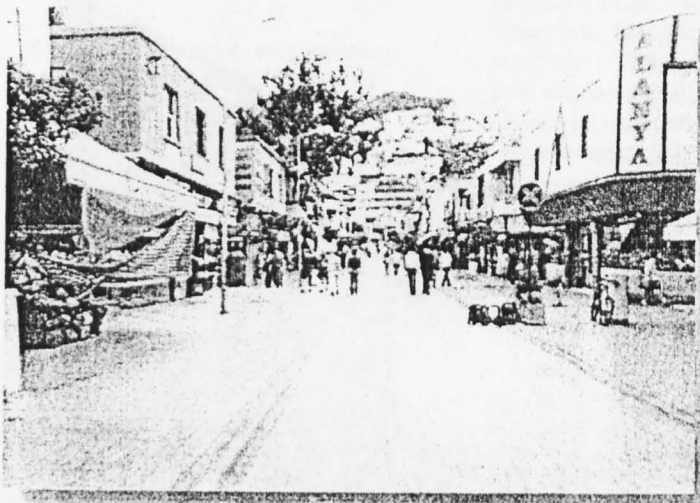
Widok na skalny wodospad



Zeżście do portu



Park w centrum miasta



Główna aleja w mieście



Widok na Alanyie

Jakie utwory najbardziej się podobają uczniom klas gimnazjum? Przeprowadziliśmy głosowanie. Oto wyniki.

- 1 Alize "Moi... Lolita"
- 2 Kylie Minogue "Can't Get You Out Of My Head"
- 3 Mya, Lil Kim, Pink, Aguilera "Lady marmolade"
- 4 T.Love "Nie, nie, nie"
- 5 Brainstorm "Maybe"
- 6 Shaggy "Angle"
- 7 Enrique Iglesias "Hero"
- 8 Yugoton & Kukiz "O nic nie pytaj"
- 9 Michael Jackson "You Rock My World"
- 10 Kazik "Bruklńska rada Żydów"
- 11 Jennifer Lopez "Ain't it Funny"
- 12 Backstreet Boys "Drowning"
- 13 Titiyo "Come Alonge"
- 14 Ich Troje "Powiedz"
- 15 Maada Femme "Nie mówisz"
- 16 Ich Troje "Zawsze z tobą chciał bym być"
- 17 Łzy "Agnieszka"
- 18 Łzy "Na Łzy"
- 19 Him "Pretending"
- 20 Krawczyk & Bregovic "Mój przyjacielu"

GRUBE kaWAŁY i *cienkie Kawalki*

Do sklepu wchodzi facet i pyta:

- Przepraszam, jaki jest najszybszy sposób dotarcia do Tarnowa?
- A czym pan jest? Pieszko? Rowerem? Samochodem?
- Samochodem.
- I to jest właśnie najszybszy sposób.

Po latach spotkało się kilku kolegów ze szkoły. Jeden został spadochroniarzem, drugi kierowcą rajdowym, trzeci marynarzem, a czwarty księdzem. Posiedzieli, pogadali, aż zrobiło się późno. Spadochroniarz patrzy na zegarek i mówi:

- O rany, ja już spadam!

Na to kierowca:

- Rzeczywiście późno. To ja zjeżdżam!

Marynarz też patrzy na zegarek:

- Muszę już sływać!

Więc i ksiądz się żegna:

- W imię Ojca i Syna...

- U rolnika na wsi widziałam genialnego koguta!
– opowiada Zuzia Lilce – Umie pisać, czytać, mówić, gotuje obiady, sprząta, robi zakupy...
- A co robi ten rolnik?
- Pieje z zachwytu!

Nauczycielka wyjaśnia:

- Dekagram ma 10 gramów, kilogram ma 1000 gramów. Zrozumieliście?

Zgłasza się Jaś:

- A ile gramów ma telegram?

Blondynka i brunetka spacerują po lesie. W pewnej chwili blondynka zatrzymuje się i zaczyna zdejmować buty.

- Co robisz? – dziwi się brunetka.
- Szyszka wpadła mi do buta.
- To po co zdejmujesz oba?
- Żeby wiedzieć, do którego!

- Pamiętasz tego Stefana, który mieszkał naprzeciwko więzienia?
- Pamiętam.
- To on teraz mieszka naprzeciwko swojego domu...

- Na lekcji profesorka i uczennice oglądają zdjęcia z wycieczki. Profesorka przygląda się fotografiom i mówi:

- Wy dziewczynki jesteście takie ładne i młode.

Na co jedna z uczennic:

- Kiedy pani była młoda z pewnością też była pani ładna...

Do saloonu na Dzikim Zachodzie wchodzi rewolwerowiec. Rozgląda się po pustym wnętrzu i mówi:

- Czy w tej parszywej spelunie nic się nie dzieje?!
- Dzisiaj nic, bo wszyscy poszli na pogrzeb faceta, który wszedł tu wczoraj i pytał, dlaczego w tej spelunie jest tak nudno...

Uwagi z dzienników

Wymyśla kawały i śmieje się z nich jak hiena.

Zapytany o to, kto wziął Bastylię, odpowiedział, że to nie on, ale jeśli trzeba to poprosi klasę, żeby się złożyła na nową.

Narysował na biurku muchę i minęło 10 minut zanim zorientowałam się, że jest sztuczna.

Pali papierosy w ubikacji. Przytępiany tłumaczy, że mu zimno.

Do ścierania tablicy używa papieru ściernego.

Humor z zeszytów

Serce to narząd do bicia.

Ludzie pierwotni oświetlali pomieszczenia kagańcami.

W lesie nie wolno krzyczeć, bo można wystraszyć leśniczego.

Palenie kobiet ciężarnych może być bardzo niebezpieczne.

Żeby się nie rozchorować należy myć bakterie.

Kolumb odkrył Amerykę, ale dowiedział się o tym dopiero po śmierci.

Odkrycie Kopernika Kościół wziął za korozję.

Na szczęście Jagna nie chorowała długo i wkrótce umarła.

Chłopi płacili panom poddaństwo.

Wakacje spędziłem nad morzem. Raz się nawet topiłem, ale się nie utopiłem.

Głupia zagadka

- Co powstanie, jeśli wariat wejdzie na czubek drzewa?
- Dwa czubki.

Wioleta Chajkaluk

Wiolka - Autorka o sobie: Nazywam się Wiola Chajkaluk. Mam 13 lat i chodzę do kl. I „b”. Moim hobby jest kolekcjonowanie gazetek humorystycznych oraz układanie dowcipów. W wolnym czasie słucham muzyki i układam kawały, które wysyłam do różnych pism. Moje dowcipy często są drukowane. Skupiam się raczej na dowcipie słownym. Wymyślając dowcip, zaczynam od tematu. Później staram się ułożyć zabawny dialog, powiedzonko, uwagę z dzienniczka czy humor z uczniowskich zeszytów. Czasami w szkole zdarzają się zabawne sytuacje, do których układam dialog i kawał jest gotowy. Uczniowie mają różne śmieszne powiedzonka nadające się do wykorzystania. Zwykle jest tak, że pomysł „wpada” mi, np. w czasie odrabiania lekcji. Wtedy notuję go sobie i później układam dowcip. Najbardziej śmieszy mnie humor sytuacyjny. Ale czasami trudno jest ułożyć dowcip związany z daną sytuacją. Po prostu trzeba znaleźć się w chwili, kiedy dzieje się coś śmiesznego. Zgadzam się ze stwierdzeniem, że śmiech to zdrowie, ponieważ śmiejąc się, szybciej i głębiej oddychamy, co powoduje lepsze dotlenienie organizmu. Każdemu, kto ma zły nastrój, polecam sięgnięcie po gazetkę z dowcipami. Może wtedy chociaż na chwilę znikną troski.

Wioleta Chajkaluk

Maria Józefacka: „Karkołomna Gra”

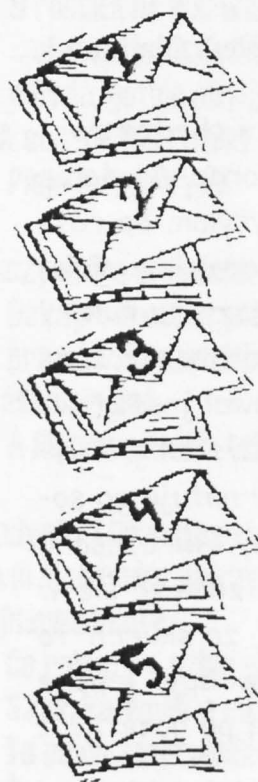
Akcja powieści rozgrywa się na Lubelszczyźnie, w małej miejscowości Gościeradowie. Bohaterowie uczestniczą w Wielkiej Grze, ogłoszonej przez dyrektora szkoły, „Bartka”. Zabawa polega na odnalezieniu starych, ciekawych przedmiotów, które związane są z historią Gościeradowa. Główną nagrodą są rowery. Młodzi ludzie chętnie uczestniczą w tej grze, zawzięcie poszukują pamiątek przeszłości, interesujących opowieści. Wplątują się jednak w nieoczekiwane przygody. Dzięki odwadze i uporowi chłopcy (i jedna dziewczyna) odkrywają bezcenny zbiór książek i wygrywają Wielką Grę.

Małgorzata Musierowicz: „Szósta kleпка”

Bohaterką książki jest 16-letnia dziewczyna o imieniu Czesia. Jest ona typową nastolatką, która z czasem zmienia swoje poglądy i zaczyna postrzegać świat z innej perspektywy. Ulega metamorfozie. Z cichej i zakompleksionej dziewczyny wyrasta energiczna i dumna z siebie kobieta. Świat, jaki do tej pory znała, ograniczał się jedynie do domu, rodziny i szkoły. Czesia odkrywa jednak dotąd nieznaną dla niej świat przyjaźni i miłości między chłopakiem a dziewczyną. Zakochuje się w koleżce ze szkoły, Jerzym Hajduku. oboje jednak na początku nie zdają sobie sprawy, jak silne uczucie ich łączy. Dochodzi więc do wielu zaskakujących sytuacji.

Ewelina Różnowicz

REDAKCYJNA POCZTA



Serdeczne pozdrowienia dla dobrej siostrzyczki Agnieszki B. przesyła jeszcze lepszy braciszek z III "c" .

Dla ukochanej Agnieszki K., która jest dla mnie całym życiem, serdeczne pozdrowienia przesyła kolega.

"Czy wiesz malutka może, jak ciebie mi brak, czy czujesz to co ja, gdy jestem sam" Dla Małgosi G. z III "c" czekający-tajemniczy .

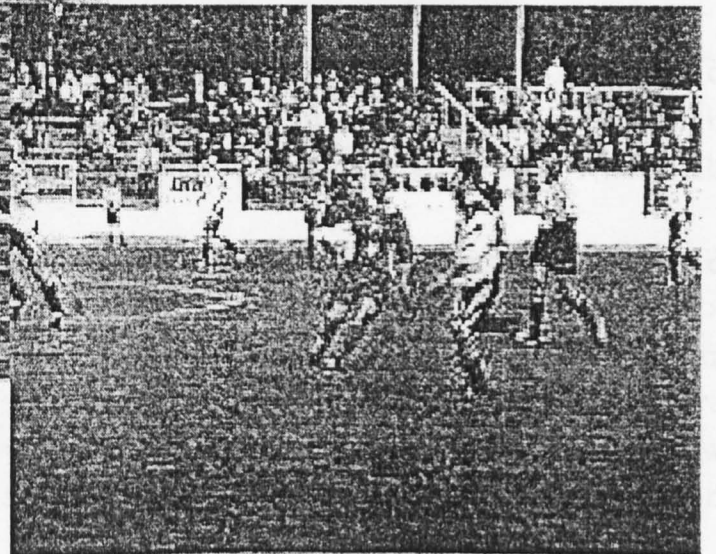
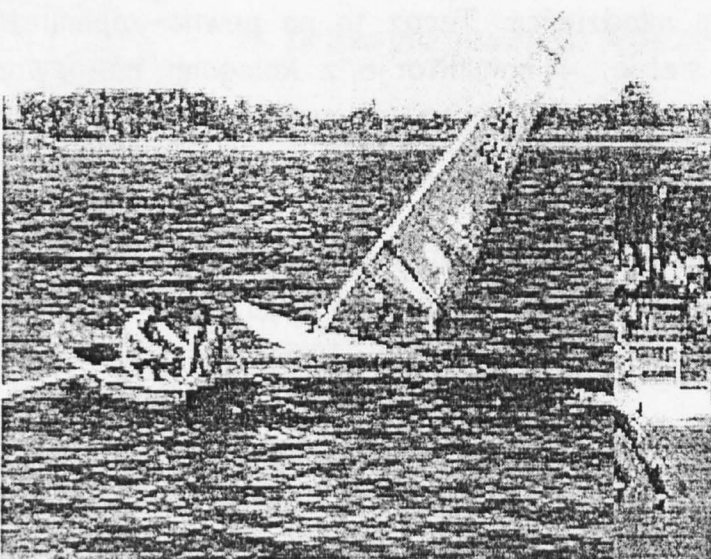
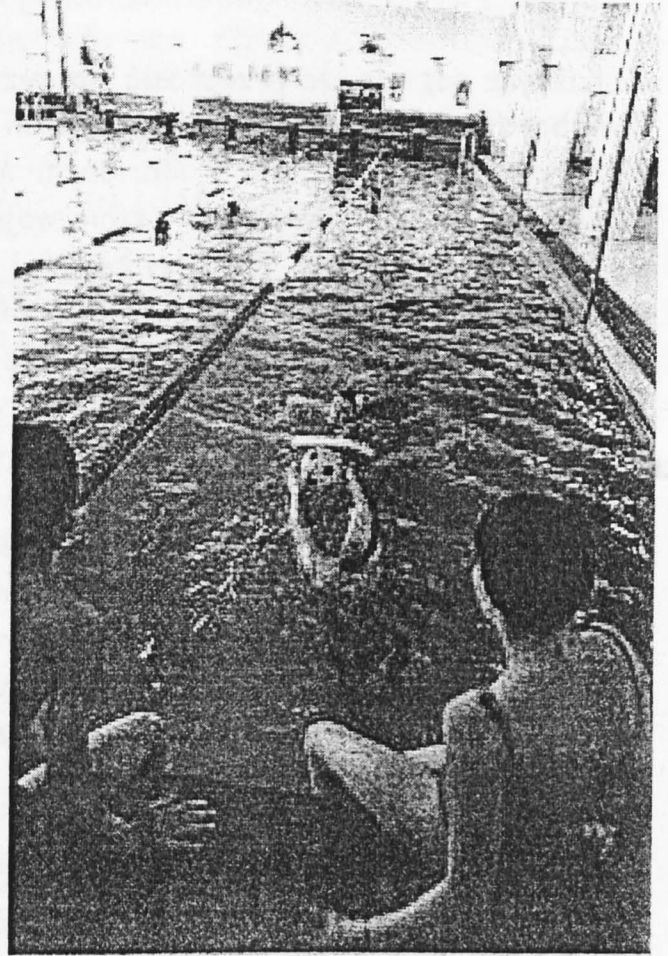
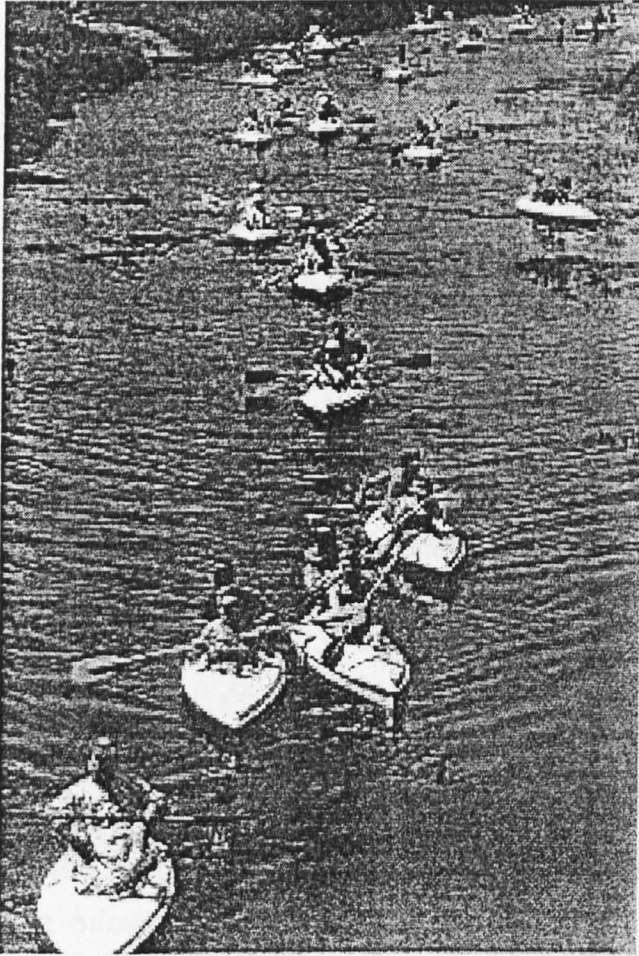
Serdeczne pozdrowienia dla Jovity Roboszczuk od Arka Kempy .

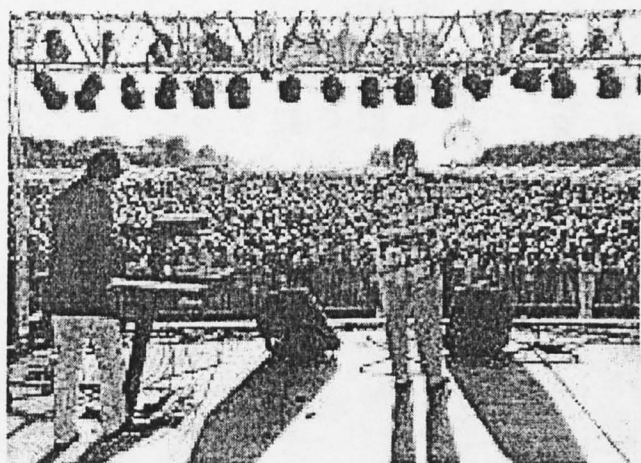
Gorące pozdrowienia Ewelinie z III "c" przesyła kochający P.... .

Ewelina Różnowicz

1. Jak zauroczyć dziewczynę? Nic prostszego jak okrzyknąć ją Miss Świata i na każdym kroku prawić komplementy. To działa! Mogą to potwierdzić: Halina S. i Anka T. Podrywane były przez całe wakacje w ten właśnie sposób przez dwóch starszych chłopców. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W ciągu zaledwie dwóch tygodni sytuacja się odwróciła i dziewczyny same zaczęły zaczepiać podrywaczy.
2. Każdy z nas wie, że przeprosić i przyznać się do błędu jest rzeczą koszmarnie trudną. Tym bardziej pierwszemu wyciągnąć dłoń do zgody. Dorota P. w czasie wakacji (sierpień) postanowiła pogodzić się z Marianem M. Wkrótce więc wyjęła białą chorągiewkę, w rezultacie czego zawieszono „stan wojenny”. Ale niestety samo pogodzenie się nie wyjaśniało wszystkiego. Tak przynajmniej twierdzi chłopak. Według niego należy cofnąć się w czasie i wyjaśnić wszystkie nieporozumienia. Szkoda jednak, że Marian swoją opinią podzielił się jedynie ze znajomymi, a nie z Dorotą. Może gdyby się dowiedziała, sprawy potoczyłyby się inaczej. Tylko czy warto rozdrapywać stare rany? Może zostawić wszystko tak, jak jest?
3. „Tęsknota”- to uczucie, które niekiedy przysparza naprawdę wiele bólu. Mariola T. przez cały lipiec i sierpień umierała z tęsknoty za Krzysztofem H. Mieszkają dość daleko od siebie, nie istniała więc możliwość spotkania się, tym bardziej, że uczucie dziewczyny jest skrywane. Nie było więc sposobu, aby umówiła się z ukochanym, nie wzbudzając podejrzeń. Jednak „usychający kwiatek” błyskawicznie odżył, gdy zaczął się rok szkolny. Mariolka zapewnia, że za rok wszystko się zmieni.
4. Jak można powiedzieć dziewczynie: „Spodobałaś mi się, bo masz niezłą pupcię”! Taki tekst nie robi raczej wrażenia na dziewczynach. Ale Czestaw E. postanowił zwalić swoją sympatię z nóg, mówiąc, jak to określił, jedynie prawdę. Odpowiedzią dziewczyny było bliskie spotkanie jej dłoni z policzkiem młodzieńca. Teraz to na pewno zapamięta, że niektóre rzeczy należy zachować dla siebie. A konsultacje z kolegami na pewno nie zaszkodzą. Może oni będą mieli więcej taktu i odradzą mu podejmowania pochopnych decyzji.
5. Pewnego letniego miesiąca, pewnych pięciu chłopców zaproponowało chodzenie tej samej dziewczynie. Wszyscy dostali kosza, ale najzabawniejszy był fakt, że każdy z nich działał w całkowitej konspiracji przed kolegami. Czyżby był to aż taki zbieg okoliczności?
6. Ratować koleżankę z kłopotów. Jakież to szlachetne i godne uznania. Naszym rycerzem, który postanowił odegrać tę rolę był Józef K., według którego jego znajoma, Kasia, znajdowała się w niebezpieczeństwie. Problemem była jej koleżanka, która niejako stwarzała zagrożenie. Poprzez komentarze, przestrogi, a nawet obgadywanie Kaśki chciał wpłynąć na jej decyzję, aby zerwała tę znajomość. Wynikła więc kłótnia, po czym Józefek doszedł do wniosku, że się pomylił. Nadopiekuńczość- tak możemy to wyjaśnić.

Niedawno skończyły się wakacje, czas miłego wypoczynku niestety dobiegł końca. Młodzież spędzała wakacje na różne sposoby: chodziła na basen, nad rzekę, na mecze piłki ręcznej i nożnej. Oprócz tego organizowane były różne imprezy kulturalne i koncerty.





Redakcja

Gimzetka nr 7-8



OPRACOWANIE TECHNICZNE:

Michał Muszyński & Dawid Szotucha



REDAKTOR GŁÓWNY

Ewelina Różnowicz



OPRACOWANIE GRAFICZNE

Michał Muszyński & Dawid Szotucha



OPIEKUN

Stanisław Nosalski



POMOC

Elwira Szotucha
Wioleta Chajkaluk



EKIPA

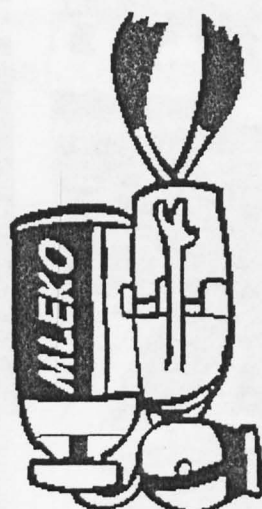
Ewelina Różnowicz, Michał Muszyński,
Dawid Szotucha, Monika Rąbel, Gośka Zajac

GIM

ZETKA

GIMKOMIKS

Marian D.



MLEKO - rezerwa,
nie starczy na długo,
Lecz bez namysłu
oddaje MLEKO
Marian jest sprytny,
coś sobie knuje.
Pod wodą łatwiej
się oszukuje

zapraszamy...

Na niebie lampa, znaczy bez chmury.

Żagielek, woda, słowem Mazury!

Mariana miejsce to ulubione,

Niejedną Marian odbił tu żonę.

Gdy słońce z rana powoli wschodzi,

Marian rozgląda się ze swej łodzi.

Ale tym razem, prócz zwykłych kobiet

Złociutka rybka plum-plumka sobie.

Dziesięć, dwadzieścia,
metrów trzydzieści,

To się po prostu w pale

nie mieści, Ilez ten chłopak

się ma i jak szybko Posuwa w
otchłań za złotą rybką.

Aż na dnie samym

w ciemnej głębinie Jakiś wrak
łodzi - zaraz tam wpłynie... Wpływa...

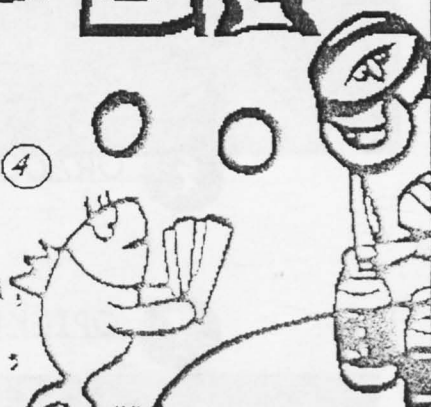
i oczom własnym nie wierzy: Rybka z syrenką
w pokera się mierzy.



3



1



4



2

do zobaczenia...

